

Paweł Józef Kieroń

Muzeum Okręgowe w Sieradzu

Wycinanka ludowa w zbiorach sieradzkiego muzeum

Druga połowa XIX w. to moment pojawienia się i rozkwitu wycinanki na obszarze Ziemi Sieradzkiej. Niestety już w okresie międzywojennym ta dziedzina sztuki ludowej zaczęła szybko zanikać. Po drugiej wojnie światowej dzięki mecenatowi państwowych instytucji kultury oraz zainteresowania miasta sztuką ludową nastąpił ponowny, bujny rozwój wycinankarstwa.

Już pod koniec XIX w. wykrystalizowały się wszystkie podstawowe formy wycinanki sieradzkiej. Za najstarszą z nich uważa się różgę. Początkowo kształtem swym przypominała kwiat z rozłożystymi liśćmi osadzony w doniczce. Współczesne różgi zmieniły swą formę i mają postać wielobarwnych wyklejanek o kompozycji opartej na rysunku jedno-, dwu- lub trójosiowego drzewka z symetrycznym układem gałązek. Gałązki często posiadają strzępiaste brzegi i ażurowane wnętrza oraz niekiedy zdobione są owocami. Podstawę różgi najczęściej stanowiła trapezowa, rzadziej prostokątna doniczka.

Następnym typem wycinanki sieradzkiej są przeważnie jednobarwne wycinanki pasowe. Przedstawiają one rząd postaci ludzkich trzymających się za ręce. Wycinanki pasowe występują w dwóch podstawowych odmianach: lolki ukazujące postacie dziewcząt oraz kozoki wyobrażające sylwetki chłopców.

Najczęściej spotykaną formą wycinanki były jednobarwne cacka zakomponowane na planie koła lub okręgu. Te ostatnie zwane są rogatymi. Najstarsze cacka były zdobione prostymi motywami geometrycznymi uzyskanymi przez dwukrotne złożenie papieru. Z czasem papier zaczęto składać wielokrotnie co sprawiło, że wycinanki stały się bardziej ażurowe. Pozwoliło to również uzyskać efekt rytmicznie powtarzającego się motywu zdobniczego. W drugiej połowie XX w. cacka zaczęto zdobić także motywami roślinnymi, zoo- lub antropomorficznymi.

Najbardziej rozpoznawalnym typem sieradzkiej wycinanki są wielobarwne mazury. Tworzone są one przez naklejenie na siebie kilku (najczęściej 3, 4 lub 5) jednobarwnych cacek o różnych wymiarach, kolorach i motywach zdobniczych. Mazury posiadają także bardziej rozbudowaną formę, gdy zakończone są opadającymi wąskimi paskami papieru. Przedstawienie to zwane jest mazurem z ogonami. Z czasem ogony przybrały postać ażurowanych drabinek, na których końcach umieszcza się dodatkowo małe mazurki. Sieradzki mazur posiada tylko dwa lub trzy ogony.

W latach trzydziestych popularne stały się koronki płaskie mające postać prostego wianka składającego się z 5 lub 6 wielobarwnych kwiatków oraz występujących pomiędzy nimi zielonymi listkami o ząbkowanych brzegach. Koronki płaskie niekiedy uważane są za odrębną, późną odmianę wycinanki sieradzkiej.

Pierwszą znaną nam kolekcję wycinanek sieradzkich zgromadził ziemianin z podsieradzkich Biskupic baron Stanisław Grave, badacz - amator i miłośnik folkloru. W 1908 r. wycinanki te obok innych eksponatów etnograficznych prezentowane były na wystawie w gmachu Towarzystwa Muzycznego w Kaliszu, które to wydarzenie dało początek tamtejszemu muzeum. Przez wiele następnych lat znajdowały się one w muzealnym depozycie. W 1937 r. spadkobiercy barona Stanisława Grave, rodzina Dobieckich, przekazała ów depozyt nowo powołanemu muzeum w Sieradzu. W czasie wojny muzealne zbiory były przechowywane najpierw w budynku miejskiego gimnazjum, a potem w tamtejszym klasztorze urszulanek. Niestety pod koniec wojny w wyniku bombardowania zbiory etnograficzne zostały prawie doszczętnie zniszczone. Z depozytu barona Stanisława Grave ocalało tylko kilka eksponatów (m.in. wełniak, 2 zapaski i dzban), nie było wśród nich jednak wycinanek.

Jedynym świadectwem tego jak wyglądały sieradzkie wycinanki są dziś obrazy autorstwa Franciszka Piekarskiego i Franciszka Łubieńskiego znajdujące się w zasobach naszego muzeum. Namalowano je na początku XX w. na zamówienie barona Stanisława Grave. Obrazy przedstawiają sieradzkich włościan w strojach ludowych, a na części płócien, na drugim planie, możemy dostrzec wystrój wnętrza izb chłopskich, w tym również wycinanki.

Kiedy w 1947 r. reaktywowano sieradzkie muzeum zbiory etnograficzne były nad wyraz ubogie. W następnym roku mgr Zofia Neymanowa, której powierzono obowiązki kustosa i zarazem kierownika odradzającej się placówki, przekazała do zbiorów muzealnych prywatną kolekcję składającą się ze 151 wycinanek autorstwa Józefy Chaładaj i Rozalii Ślipek z Monic. Były to cacka i mazury o bardzo prostych formach. Prace te powstały na zamówienie Zofii Neymanowej i są datowane na lata 1945-1946.

W 1951 r. został zorganizowany pierwszy konkurs wycinanki ludowej, w efekcie którego muzealna kolekcja powiększyła się o kolejne prace. Były to wycinanki wykonane przez takie twórcynie jak: Józefa Balcerzak i Maria Majewska z Monic, Józefa Dominiak z Bogumiła, Józefa Kolasa z Zapusty Małej oraz Maria Witczak i Antonina Ciołek z Dzigorzewa. W następnych latach do zbiorów nabyto kolejne prace tych artystów. Według sprawozdania za 1955 r. w dziale etnograficznym znajdowało się 360 muzealiów, w tym aż 209 wycinanek.

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w zbiorach sieradzkiego muzeum znalazły się także wycinanki łowickie, kurpiowskie, opoczyńskie, rawskie i wieluńskie. W sumie na dzień dzisiejszy jest to kolekcja 69 wycinanek wykonanych przez 18 autorów.

W latach siedemdziesiątych do zbiorów licznie trafiły prace twórczyń z okolic podpabianickiego Dobronia (wsie Ldzań, Bychlew i Zakrzewki), który zaliczany jest

do sieradzkiego obszaru etnograficznego. Tamtejsze wycinanki to przeważnie cacka, rzadziej mazury. Cechują je duże ażury, częste wyobrażenia roślinne oraz zazwyczaj dość ciemna kolorystyka (czern, granat). Najwybitniejszymi wycinankarkami są Wanda Gawęł, Henryka Kociołek, Stella Madej, Rozalia Mosińska i Zofia Strzelec.

Do muzealnej kolekcji najwięcej wycinanek pozyskano w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Wiązało się to z faktem, że w tym okresie nad wyraz często były organizowane konkursy wycinankarskie lub sztuki ludowej. Obok wycinanek znanych już autorek pojawiły się prace nowych twórczyń z okolic Sieradza: Nepomuceny Antończak z Bogumiłowa, Marianny Balcerzak z Woli Bałuckiej, Rozalii Ciapy i Antoniny Świątek z Mnichowa, Marii Pawlak, Stanisławy Kubik, Rozalii Makówki, Marii Ograbek i Rozalii Ślipek z Monic, Józefy Furmańskiej, Stanisławy Stepień i Józefy Wiąz z Wiechucic, Marianny Wrońskiej i Marianny Świniarskiej z Woźnik, Łucji Witaszczyk z Jamy-Męki oraz małżeństwa Stanisławy i Stanisława Korpów z Rudy. Szczególnie cenne są prace Nepomuceny Antończak, Marii Ograbek i Rozalii Makówki, wycinankarek urodzonych na przełomie XIX i XX w., które w swej twórczości odtwarzały wzory zapamiętane z dzieciństwa.

Wycinanki do muzealnych zbiorów pozyskiwane są do dnia dzisiejszego. Ostatnie nabytki to prace zarówno twórczyń starszego pokolenia, np: Józefy Chaładaj, jak i wycinankarek, które swą przygodę z tą dziedziną sztuki zaczęły stosunkowo niedawno (Kazimiera Balcerzak, Katarzyna Roszpondek, Aleksandra Adamas, Grażyna Kwapisz lub Anna Curuł). Muzealna kolekcja wycinanek tworzona jest systematycznie od ponad siedemdziesięciu lat. Oglądając zbiory możemy dostrzec zmiany zachodzące w tej dziedzinie sztuki. Szczególnie widoczne jest przejście od prostych, grubo ciętych form geometrycznych do delikatnych, rozbudowanych ażurów układających się w motywy roślinne, zoo- i antropomorficzne. Te tendencje oraz rozwój i doskonalenie warsztatu twórczego można obserwować także na przypadkach indywidualnych, np.: Józefy Chaładaj, Józefy Dominiak lub Józefy Furmańskiej.

W zbiorach etnograficznych sieradzkiego muzeum kolekcja wycinanek jest najliczniejsza i składa się z 1260 obiektów. Zgromadzone zostały prace najwybitniejszych i najciekawszych 70 wycinankarek, w tym 52 twórczyń z rejonu sieradzkiego. Na zakończenie warto wspomnieć, że rzeczywista liczba wycinanek będąca w posiadaniu naszego muzeum jest znacząco większa. Nie zostały one jednak wpisane do inwentarza muzealnego, chociaż w przeważającej większości walory artystyczne tych prac i autorstwo na to by wskazywały.